

Ks. Janusz Lekan, *Jezus Chrystus pośrednik zbawienia w hiszpańskiej teologii posoborowej*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, 510 s.

1.

W skład watykańskiej Międzynarodowej Komisji Teologicznej, której jestem członkiem od 2004 r., wchodzi od lat teologowie hiszpańscy. Miałem (mam) zaszczyt współpracować z dwoma: Santiago del Cura Elena i Prades Lopes. Pierwszy reprezentował (stosując czas przeszły, bo prof. del Cura Elena przestał być członkiem MKT w 2009 r.) rodzinne Burgos i Salamankę, drugi – Madryt. Obaj są wybitnymi systematykami o dużym – mimo młodego wieku (są przed 60-tką) – doświadczeniu akademickim i doskonałym rozeznaniu w teologii nie tylko swojego kraju. Obaj też nieraz w naukowych debatach i prywatnych rozmowach odwoływali się (odwołują) do rodzimej chrystologii, soteriologii oraz – co ważne – do nazwisk i dorobku teologów, których pisma poddał analizie i interpretacji autor *Jezus Chrystus pośrednik zbawienia w hiszpańskiej teologii posoborowej*.

Ks. Janusz Lekan poświęcił dobrych kilkanaście lat badań niniejszemu dziełu. Jest ono największym w dotychczasowej polskiej refleksji teologicznej kompendium na temat hiszpańskiej chrystologii współczesnej. Ale, by tak rzec, „na zapleczu rozprawy” widać też pokrewne i dalsze obszary naukowych zainteresowań autora: hiszpańską mariologię współczesną (jej specyfika, udział Maryi w dziele zbawienia), eklezjologię dogmatyczną, teologiczną refleksją nad „fenomenem” sekt i satanizmu dzisiaj, źródła i zasady stanowiące podstawy duchowości chrześcijańskiej, sakramentologię (zwłaszcza tzw. szczegółową, dotyczącą głównie sakramentu Eucharystii i kapłaństwa) – te dwie ostatnie już w wydaniu ogólnoeuropejskim, szczególnie polskim. Wydaje się, że szczególną rolę w przygotowaniu ks. Lekana do zainteresowania się taką problematyką teologiczną i podjęcia badań w takich zakresach tematycznych odegrał doktorat na temat macierzyństwa duchowego Maryi – napisany pod kierunkiem prof. Łukasza Franciszka Mateo Seco i obroniony w połowie lat 90. na Wydziale Teologicznym *Universidad de Navarra*. Jeszcze raz się okazało, że teologiczna droga *per Mariam ad Iesum* nie jest zastrzeżona li tylko dla przestrzeni pobożności, prywatnej zwłaszcza (jak się często – niestety – uważa), ale również ma swoje głębokie znaczenie dla rozwoju myśli teologicznej – ze znakomitą naukowym (a kto wie czy nie i duchowym) skutkiem.

Książka ks. Lekana dotyczy więc tego, co w teologii najważniejsze, kwestii najbardziej aktualnych, dających nadzieję na twórczy i owocny, ewangelizacyjnie nośny dialog chrześcijaństwa ze współczesnością. Czerpanie ze źródła teologii najważniejszych współcześnie hiszpańskich teologów, zajmujących się głównie chrystologią, dzieło ks. Lekana wciąga czytelnika w problematykę żywo i palącą.

2.

Jezus Chrystus pośrednik zbawienia w hiszpańskiej teologii posoborowej to dzieło skoncentrowane na pośrednictwie zbawczym Jezusa Chrystusa, zagadnieniu decydującym o uniwersalności i integralności chrystologii: to właśnie ta kwestia jest z jednej strony spoiwem dwóch starożytnych traktatów teologicznodogmatycznych (*De Verbo Incarnato* i *De Christo Redemptore*), a z drugiej – osią współczesnego dialogu chrześcijaństwa z innymi wielkimi religiami naszego świata. Przestrzeń hermeneutyczna problemu

znajduje swoje głębokie, mocne i aktualne uzasadnienie w dokumencie Kongregacji Doktryny *Dominus Iesus* – radykalny chrystocentryzm i jedyność zbawczego pośrednictwa Chrystusa zostały tam podkreślone i niejako „zadane” teologii (dogmatycznej zwłaszcza) katolickiej XXI w. Autor podkreśla słusznie i wyraźnie ten fakt (s. 36-37), jak również oryginalność współczesnej teologii hiszpańskiej w tym chrystologiczno-soteriologicznym względzie (s. 38-39). Problem rozprawy jest zatem postawiony zasadnie; dotyczy ważkiego problemu chrystologii (każdej epoki, także najnowszej) i nabiera niebywalego znaczenia w kontekście przemian kulturowo-cywilizacyjnych naszej epoki: dlaczego zbawienie przychodzi do nas (jest ofiarowane, „osiągalne” dla naszej wolności) w Osobie i dziele Jezusa Chrystusa? Dlaczego jest On jedynym pośrednikiem zbawienia? Jak to opisuje i uzasadnia dzisiaj jedna z najważniejszych europejskich teologii – teologia o ogromnym historycznym znaczeniu, decydująca dla wielu wątków chrześcijańskiej myśli – teologia hiszpańska, współczesna, posoborowa? Jakie wnioski możemy z „lekcji hiszpańskiej chrystologii” wyciągnąć dla polskiej teologii? Cel rozprawy ma charakter poznawczy (epistemologiczny *par excellence*), ale też jest to cel dalekosiężny: efekty badań są bowiem wielce obiecujące dla teologii nad Wisłą i Odrą, a także mają służyć trafnej interpretacji naszego czasu w perspektywie teologicznej. Jest to – oczywiście – cel ambitny: nie tylko konstatować zastane, poznawać nieznanne, przybliżyć dalekie, ale konstruować nowe. To jedna z największych wartości książki ks. Janusza Lekana: twórce budowanie nowych teologicznych jakości przez spotkanie chrystologii hiszpańskiej z polską w perspektywie wyzwań kulturowych początku XXI wieku.

Na strukturę książki składa się osiem rozdziałów: „Teologia hiszpańska w XX stuleciu” (I), „Juan Alfaro: Chrystus – Pośrednik Objawienia” (II), „Manuel M. Gonzalez Gil: Chrystus – Pośrednik przez miłość jednoczącą” (III), „Szkoła nawarryjska: Jezus Chrystus – Pośrednik mesjański” (IV), „Jose Antonio Sayes Bermejo: Jezus Chrystus – Pośrednik ofiarniczy” (V), „Olegario Gonzalez de Cardedal: Jezus Chrystus – Pośrednik bezpośredni” (VI), „Jose Ignacio Gonzalez Faus: Jezus Chrystus – Nowy Człowiek” (VII), „Ku integracji obrazu Pośrednika” (VIII). Dlaczego Gonzales Gil i Sayes Bermejo? Dlaczego Gonzalez de Cardenal i Gonzalez Faus? Dlaczego nawarryjczycy: Ocariz, Mateo-Seco i Riestra? Dlaczego akurat oni z bogatej palety współczesnych teologów hiszpańskich o uznanym dorobku? Ks. Lekan przedstawia trzy argumenty: wartość merytoryczno-teologiczną dzieł wyżej wymienionych teologów; siła ich oddziaływania na młodsze pokolenie iberyjskich teologów; reprezentatywność przedstawionych dzięki nim nurtów chrystologiczno-soteriologicznych. Autorowi chodziło zatem o to, by „brać pod uwagę różnorodność sposobu opracowania tematu tak, by zostały poddane analizie teksty reprezentujące jak najszerszy wachlarz poglądów i metod teologicznych” (s. 39). Słusznie: opinie wybitnych przedstawicieli teologii hiszpańskiej, członków *Commissio Theologica Internationalis*, Pradesa Lopesa i del Cura Elena są potwierdzeniem trafności zakresowych rozstrzygnięć ks. Janusza Lekana.

3.

Na poziomie metodycznym i metodologicznym mamy do czynienia z opracowaniem bardzo solidnym. Wszystkie źródła są obcojęzyczne. To wielki sukces autora: dokonał translacji wielkiej iberyjskiej myśli teologicznej i przeniósł ją na grunt teologii polskojęzycznej. Ta swoista „synteza analiz” jest *de facto* swoistym podręcznikiem soteriologicznie ukierunkowanej chrystologii. Wpisuje się też w oczekiwania epoki wobec teologicznych badań: chrześcijaństwo doświadczane przez modernistyczny ateizm i postmodernistyczny agnostycyzm woła o nową syntezę chrystologicznych treści w soteriologicznym aspekcie: co znaczy, że Chrystus nas zbawia? Jak to się dokonuje? Jak tego doświadczamy? Co z tego

wynika? Hiszpanie (jak mało który naród europejski) w ciągu ostatnich stu lat doświadczyli tragedii i nadziei w pełnej skali – przeżyli zdradę chrześcijańskich ideałów, generalną wojnę domową, dyktaturę polityczną, skrajne przejawy dyktatury relatywizmu: od *la guerra civil* poprzez frankizm do zapateryzmu. Sądzę, że rozprawa ks. Lekana – w swojej najgłębszej warstwie – jest niezwykle interesującym dla polskiego czytelnika zapisem zjawiska arcyciekawego, kształtującego się w tych warunkach fenomenu najnowszej hiszpańskiej teologii: na krzywych liniach historii *scientia fidei* zapisała swój wieczny ślad.

Niektóre fragmenty rozprawy (odkryć badawczych) są wręcz fascynujące:

- perspektywa wieczności: pośrednictwo w *visio beatified*;
- rzeczywistość samodarowania się Ojca w Chrystusie; sposób samodarowania się Ojca w Synu;
- bazowa kategoria soteriologiczna: od Boga z nami (Emmanuel) do Jezusa dla nas (Proegzystujący);
- Duch i Apostoł – aktualizacja zbawienia Chrystusa Dar-Dla (Don-Por) i Przebaczenie (Per-Dón);
- chrystologia jako kategoria nadająca strukturę rzeczywistości.

Gra słów (i treści!), które stosuje Olegario Gonzalez de Cardenal zasługuje na najwyższe uznanie: Don-Por i Per-Don otwiera nowe przestrzenie prakseologiczne w chrystologii, nie zrywając z jej tradycją dogmatyczną. Na szczególną uwagę (tak w samej chrystologii hiszpańskiej, jak i w precyzyjnych, pogłębionych analizach ks. Lekana) zasługują wątki dotyczące jedyności zbawczego pośrednictwa Jezusa Chrystusa oraz – tak charakterystycznego dla chrześcijaństwa – personalizmu soteriologicznego (osobowego charakteru zbawienia).

Wartość naukową dzieła poznać po ósmym jego rozdziale i zakończeniu. Osoba Pośrednika (godność Bożego Syna, tzw. „konieczność” człowieczeństwa, solidarność Chrystusowa z każdym człowiekiem), osobowe pośrednictwo zbawcze (jednoczące, powszechne, bezpośrednie, zjednoczone w swoim zintegrowanym zstępowaniu i wstępowaniu), jego realizacja (królewska, kapłańska i objawiająca) – to swoisty majstersztyk syntezy – owoc wielu lat pracy: kwerendy, lektury, procedur hermeneutycznych. Otrzymujemy oto na 50 stronicach integralną chrystologię hiszpańską w pigułce (s. 391-442).

Treści analizowane, interpretowane i wydobyte z prac wybitnych hiszpańskich teologów są prezentowane przez Lekana utrzymując w książce wewnętrzną równowagę. Autor wyraźnie konstruuje w ten sposób pewien model uniwersalnej (bo przecież w prawdziwie katolickiej chrystologii znamię narodowe – hiszpańskie w tym wypadku – nie jest skazą, zawężeniem, ale wkładem oryginalnego dobra do wspólnego skarbcza Kościoła) chrystologii współczesnej, zdolnej nawiązać dialog zarówno z soteriologią protestancką (nieraz ekskluzywistyczną), jak i „soteriologiami” religii niechrześcijańskich (nieraz relatywistycznymi).

4.

Pasjonująca lektura jest owocem żmudnych kwerend źródłowych, efektem rzetelnych analiz, wynikiem solidnego warsztatu interpretacyjnego i głębokiego teologicznego myślenia. Konstrukcja rozprawy, zawarta w niej wybitnie specjalistyczna i erudycyjna wiedza – budzi szacunek czytelnika. Język dzieła zdradza doświadczonego i dobrego wykładawcę. Jest to język ścisły, erudycyjny, gęsty, doskonale przedstawiający podejmowane kwestie i ich niuansy, precyzujący problem. Bardzo też rzeczowy – autor potwierdza przypisem każdą tezę, każdą ważniejszą myśl, w niektórych partiach rozprawy wręcz każde zdanie. Oczywiście, autorska narracja zwykle „uzależnia się” (stylistycznie, frazeologicznie, leksykalnie) od języka źródeł. W tym wypadku język rozprawy upodabnia się głęboko do hiszpańskich źródeł, szukając jednak swojej własnej, „polskiej” ścieżki: wrażenie robi

przede wszystkim uzyskana w książce synteza pojęć wypracowanych w teologii polskiej, łączącej precyzyjnie z rozmachem (Granat, Bartnik, Nossol, Gózdź) oraz treści zaczerpniętych (przetworzonych) z nowego (kastylijskiego) podłoża.

Wnioski wysunięte w rozprawie są ostrożne (czasem zbyt ostrożne, moim zdaniem, „nazbyt skromne”, by tak rzec, ukryte za parawanem analizowanych tekstów i ich autorów), ale dzięki temu też naukowo gęste, wyważone, co wzmacnia zaufanie do jakości przeprowadzonych badań. Rozprawa inspirowana jest do refleksji twórczej. Dziele się więc dwoma problemami, do postawienia których rozprawa mnie skłoniła, a które, jak miemam, mają duże znaczenie dla rozwoju integralnej chrystologii w Polsce, w Hiszpanii, w świecie. Po pierwsze, jakie są podstawowe miejsca wspólne i różne chrystologii hiszpańskiej i polskiej, szczególnie współczesnej, a też z jakich korzeni historyczno-kulturowych owe różnice – zwłaszcza te mnie intrygują – wynikają? Co te chrystologie mają sobie wzajemnie do zaferowania te chrystologie? Po drugie, czy współczesna, ukierunkowana soteriologicznie chrystologia hiszpańska odzwierciedla dramaty (cywilizacyjno-kulturowo-polityczne) dzisiejszej Hiszpanii – napięcia społeczne, „sławę” europejskiego lidera przemian lewicowo-liberalnych pod rządami ekipy Zapatero, spory o kształt ustaw dotyczących kwestii aborcyjnych etc.? Słowem: na ile droga teologii i życia Hiszpanów jest wspólna? W jakim stopniu towarzyszą sobie poprzez współpracę, nawet spór czy wzajemne inspiracje? Na ile teologia ma wpływ na egzystencjalne aktualia dzisiejszej Hiszpanii?

Na te pytania książka pozwala odpowiedzieć jedynie częściowo. Pełna odpowiedź wymagałaby zapewne dalszych badań, nieco bardziej interdyscyplinarnych niż ściśle teologiczne dywagacje zamieszczone w książce Lekana, której wartość podstawowa i niepodważalna to panoramiczny, źródłowy obraz współczesnej hiszpańskiej chrystologii z początku XXI wieku.

Ks. Jerzy Szymik

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 43,2 (2010), s. 466–470

Agnieszka Ciborowska, *Teologia miłosierdzia w Ewangelii Łukaszej*, Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie, Wydział Teologiczny, Kraków 2009, 199 s.

Książka jest poprawioną rozprawą doktorską, powstała pod kierunkiem ks. prof. UJPJ II dr. hab. Stanisława Hałasa oraz obronioną 28 kwietnia 2009 r. na Wydziale Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Składa się z sześciu rozdziałów, które poprzedza wstęp, a zamyka zakończenie, oraz jest zaopatrzona w wykaz skrótów używanych i bibliografię podzieloną na pięć części: teksty źródłowe; słowniki, koncordancje, synopsy; komentarze; literaturę przedmiotu; literaturę pomocniczą.

Wezwanie Jana Pawła II, wyrażone w encyklice *Dives in misericordia*, aby pogłębić teologię miłosierdzia, było inspiracją do zajęcia się tym tematem (s. 5-6). Podkreślając, że nie jest to pierwsza odpowiedź na ten papieski apel, Agnieszka Ciborowska wymienia opracowania zajmujące się problematyką miłosierdzia w tekstach biblijnych (s. 6-7). Ich wyliczenie pokazuje, że nie pojawiła się żadna monografia poświęcona teologii miłosierdzia w Ewangelii Łukasza. Na początku rozdziału pierwszego autorka zwraca uwagę na brak opracowań koncentrujących się na temacie miłosierdzia, pomimo bardzo bogatej literatury egzegetycznej poświęconej analizie *Magnificat* i *Benedictus* (s. 11).